

## Tekst gwarowy &mdash; Chojne 4

Autor: Alina Kępińska

{smoothgallery image=F2269.jpg&title=Pani Maria Kubiak&caption=Pani Maria Kubiak}Opowiada p. Maria Kubiak, ur. w r. 1918 w Chojnem, zamieszkała w Chojnem, ul. Środkowa 11. Informatorka, jak sama mówi, skończyła &bdquo;Siedym klas szkoły podstawowej (...). Siedym klas szkoły podstawowy skończyć, to nie jest takie proste przecież&rdquo;. Gdy miała 19 lat, wyszła za sąsiada, bogatego wdowca. Przeprowadziła się do jego domu w centrum wioski. Nie tylko pani Kubiak, ale również p. Dutkowska centrum wioski, z ulicami, kościołem, szkołą, strażą pożarną traktują prawie jak miasto. Obie przed ślubem mieszkały na obrzeżach Chojnego, i obie &ndash; zupełnie niezależnie od siebie &ndash; tak to określają: &bdquo;A jo mieyszkałam na wiosce&rdquo; &ndash; p. Kubiak, &bdquo;żeżmy na polu miyszkali, tak kawołek za wioskum&rdquo; &ndash; p. Dutkowska. Pani Maria Kubiak wychowała dwie córki męża oraz siedmioro własnych dzieci. Zajmowała się domem, rzadko pracując w polu, por. dwa fragmenty wypowiedzi: &bdquo;U nas było dużo hektarów, u nas było osiyмнаście hektarów, to było dużo hektarów, ale ja w pole nie chodziłam&rdquo;; oraz: &bdquo;Przyszła sobota, sie musiałam narobić, to tak: chleb trzeba było upiyc, masło trzeba zrobić, tworóg zrobić, i posprzątać wszystko. A ja byłam nauczone tak, że musiało być zrobione&rdquo;. Wypowiedź p. Marii Kubiak została podzielona na sześć fragmentów, mianowicie: I. O informatorce, II. O wojnie, III. O pracy na roli, obróbce lnu, IV. Piyrzoch i wykopki, V. O jedzeniu, pieczeniu chleba, VI. O świętach, stroju, pająkach.

Piyrzoch i wykopki {vm}T231.mp3|L{/vm}

A pierze na pierzyny to darliście sami? Tak, czsza było, bo przecież miałam córki, to chowałam gynsi, te gynsi sie skubało i to już mamy swoje piyrze. Wszystkie córki czsza było wyposażyć z pościelum, ze wszystkim. Chowało sie gynsi, dużo gynsi sie chowało, sie skubało, no to, takie piyrzochy były. A co to było? A to, sie prosi kobiety i przychodzum, pomagajum drzyć, kolacje im sie daje i uni po kolei, czasym to ze trzy piyrzochy we wsi były, to nie wiadomo do kogo było ís. Czy wspólnie inne zajęcia też się robiło, na przykład kopanie kartofli? To sie, kobiety prosiło, to przychodziły kopać, a później im sie {tt}odkopywać &lsquo;odrabiać kopanie, czyli pomagać przy kopaniu ziemniaków sąsiadom, którzy wcześniej pomogli nam&rsquo;|odkopywało{/tt}, jak było kopanie. To sie poszło tam, ile tam pasowało, czy osiy m czy dziewińć, dziesińć kobiyt. Dzisiej my wykopali, a później znowu {tt}Sowijaki = Sowijakowie, rodzina o nazwisku Sowijak; forma niemęskoosobowa|Sowijaki{/tt} zaczyły kopać, to sie im odkopywało. A przeważnie sie kopało dziabkami, takie, takie motyki. Późnij nastaly te maszyny, no to maszyna wykopała, no to znowu sie poprosiło kobity i kobiety zbierały kartofle. Ale to sie odrobiało.